

(1665)

Nro.

209.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 13go Września 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Szwabii dnia 18. Sierpnia. Mimo zawieszenie oręża z Mar: Badeńskim Jenerał Francuski *Tung*, który świeżo przybył z Wende do *Hünigen*, wypisał na kraj ten w rekwizycyi 2000. dębów, 2000. fosen i 5000. robotników do szafców. Ze zaś Zwierzchność Badeńska opierała się temu, rzeczony Jenerał kazał kilku urzędników wyższych pieszo przyprowadzić do *Hünigen*.

R 9

Licz-

(1666)

Liczba artyleryi odwodney, która od armii Arcy-Xiążęcia Karola wysłaną została do Bawaryi i t. d. wynosi do 1260. armat, 108. haubic, i 84. moździerzy. Mówią, że Austriacy zabrali także artyleryą całą Cyrkułu Szwab. skiego, i wypróżnili zbrojownię w *Ulm* i *Memmingen*, a to by Francuzi nie użyli tych zapasów na swe potrzeby.

Z wyższego Palatynatu 16. Sierpnia. Od kilku dni w nadzwyczajnym tu zostaniem zamieszaniu. Lekka kawalerya Francuska uwila się już po wyższym Palatynacie, i częstokroć z wielką śmiałością pomyka się do okolic zajętych od Austriaków. To jest pewna, że Republikanie coraz głębiej do Niemiec ciskają swój oręż i z gwałtowną siłą prą skrzydło prawe Cesarzkich. Generał *Wartenleben* cofa się za *Amberg*, gdzie zgromadziwszy znaczne siły, myśli się stawić nacierającym.

Z późniejszy(ych) doniesień wiemy, że pod 22. Republikanie spędzeni znowu zostali za *Amberg*.

Mówią, że w Cyrkule Bawarskim wszyscy mieszkańcy będą uzbrojeni. Xiąże Elektor opuścił dnia 8. t. m. swą stolicę

(1667)

licę *München*; niewiadomo jeszcze czyli się uda do krajów *Austryackich*. Emigranci *Francuscy* obławem uciekaia ze wład ku *Austrii* i *Polszcze*.

WŁOCHY.

Z Medyolanu dnia 9. Sierpnia. Po bitwach od 29 p. m. aż do 5. Sierpnia trwających, sprowadzono do *Brescia* tak wielką liczbę rannych, iż nie mogąc ich pomieścić w lazaretach i innych gmachach, musiano rozłożyć na ulicach i pod gołym niebem znaczną część. — Na pierwszy odgłos zwycięstw woysk *Cesar*skich zbuntowały się niektóre miasteczka w okolicach *Crony* przeciw *Francuzom*, osobliwie w *Casfel*, gdzie mieszkańcy rozbroiwszy 150 *Republikanów*, ubili z nich na śmierć kilku. *Kommandant* jednak garnizonu *Lecomte*, z 3 innymi oficerami opierał się zuchwalej tłumom, i z orężem w ręku robił sobie drogę przez wiele ulic, lecz rażony ze wszystkich stron gradem kamieni, niepozostawało mu z towarzyszami, jak tylko rzucić się w rzekę *Po*, z której żaden nie wylazł z życiem.

Z Li-

(1668)

Z Livorno dnia 10 Sierpnia. Przed wczora stanęła tu żona Jenerała Bounaparte iadąca z Lukki w poiezdzie sześciokonnym, eskortowana od kilkun usarów, i wyjechała przed pałacem J. Vaubois. Wczora w towarzystwie rzeczonoego Jenerała przy asystencyi 40. usarów udała się do Florencyi, zkąd ma pojechać i do Rzymu, końcem przypatrzenia się osobliwościom tey stolicy. Anglicy zwiatają się mocno na weyście do portu Liworneńskiego. Konsul Neapolitański chcąc zabezpieczyć wyście okrętów swego Narodu, które od dawna stały w nieczynności w tym porcie, musiał prosić Admirała Angielskiego o pozwolenie w tey mierze. Prośba ta przyietą została, ale z tem warunkiem, aby Neapolitanie nie wieźli żadnych towarów z sobą.

Z Neapolu piszą, że dnia 5. równo ze dniem Król puścił się w podróż do Gaeta w asystencyi wielkiej liczby Szlachty. Cel iego przeiazdzki jest przeyzrzenie różnych obozów stałacych ich wzdłuż granic Neapolitańskich. Twierdzą za rzecz pewną, że 20. batalionów infanteryi z 4000. kawaleryi odebrało rozkaz trzymania się w pogotowiu na pierwsze
ski.

(1669)

skinienie do iak nayspieszniejszego marszu. Woyska regularne coraz zmnazane bywaią nowym i ćwiczonym rekrutem. — Głoszą powszechnie, że Król Neapolitański oładziwszy podane sobie warunki do pokoju od Francuzów za zbyt uciążliwe, myśli ieszcze orężem probować szczęścia.

Pod czas pierwszego obleżenia *Mantuy* dnia 21. Lipca około 300. Francuzów przebranych w uniform Cesarzski, zbliżyło się na łodziach pod mury miasta, udając nadchodzący posiłek. Garnizon przyjmował ich z okrzykami radości; ale poznawszy się na podstępnie, uderzył i odpędził ich w momencie. — Komendant fortecy Hr. *Canto* kazał być wystawić szubienicę na rynku z napisem groźnym, że ktokolwiek poważy się mówić o poddaniu miasta, natychmiast powieszony zostanie. Surowe te prawidła karności wzbudziły nieukontentowanie między niespokojnymi; ale ci rychło sprzątnieni do więzień zostali.

HOL.

(1670)

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 23 Sierpnia. Przed niejakim czasem Deputacya interesów zagranicznych w *Hadze* oświadczyła Ministrowi Portugalskiemu, iż dopóki jego Dwór nie zawrze pokoju z Francją, póty on w charakterze swoim uznany nie będzie od Rzeczypospolitey Batawskiej. Ta okoliczność dała powód Dworowi Lisbońskiemu do włożenia embargo w portach swoich na statki Hollenderskie, i oświadczenia, iż wszelki handel z Rzeczpospolitą jest zerwany. Jednakowo krótko potem Minister Portugalski, Pan *Pinto*, podał Konsulowi naszemu w *Lisbonie* notę, w której oznaymił, że embargo na statki Hollenderskie zniesione znowu zostało, i wyraził między innemi: że Dwór Lisboński niczego więcej nie pragnął, iak żyć w pokoju i przyjaźni z Rzeczpospolitą Batawską. W refzcie spodziewa się, że odtąd znikną wszelkie przyczyny mogące poróżnić obie strony, i że Rząd Hollenderski w związkach handlowych i t. d. zachowa ściłą wzajemność. Powodem do
tym-

(1671)

tymczasowego włożenia embargo były prawidła, z iakiemi się wynurzała Holandia przeciw Portugallii. Na końcu wyraża, że to mocno zaştanawiało Dwór jego, dla czego Portugallia nie była uważana tak, iak inni przyjaciele Francyi, z któremi Rzplita Batawska żyje w pokoju. „

Rząd nasz dowiedziawszy się o tćy powolności Dworu Lisbońskiego, zniósł podobnie embargo z okrętów Portugalskich, i pozwolił na wszelki handel z tym narodem. Mimo to Minister Lisboński mięszka na wś, i niepokazuje się w Ha-dze, gdyż nie wie dotąd, iak będzie uważany.

UWIADOMIENIE.

Niżey wyrażony, po skończonym kursie ięzyka Angielskiego, ma honor donieść chcącym korzystać z iego prac, iż dnia 18. Września rozpocznie nowy kurs 3. miesięczny ięzyka Francuskiego w domu Akademicznym pod Nrem 10., a to od godziny 5. z południa aż do 6., w dni wtorkowe, czwartkowe, i w niedziele. Uczeń każdy na wstępie obowiązany złożyć z góry 36. Zł. Pol. Od 18. Grudnia

(1672)

dnia podobnież przez 3. miesiące dawane będą lekcyje ięzyka Włoskiego. Uczniowie na ten kurs zapłacą Zł. Pol. 27. Przy sposobie łatwym i odpowiadającym własności każdego ięzyka, niżej podpisany długim doświadczeniem przekonany, podchlebia sobie, iż uczniów w krótkim tym czasie nierównie lepiej wydoskonali, aniżeli inni, którzy przy sposobach mniej właściwych, młodzież długo męczą. Po 1. Października od 12. do 1. dawać ieszcze będzie lekcyje ięzyka Greckiego w tymże semym domu, i te trwać będą podobnież przez 3. miesiące. Uczniowie za ten kurs zapłacą stółownie do swej liczby. — Od 1. Stycznia będą czytane o wyż wzmiankowanym czasie różne uwagi w przedmiotach Filozoficznych, Historycznych i t. d., a to zmieniając za każdym razem materią. Zarys do tego planu dany już był pod d. 21. Kwietnia r. t., i czyni nadzieję, że go oświecona publiczność tym chętniej przyimie, im mocniej umie szacować podobne usługi. Dan we Lwowie dnia 13. Września 1796.

W. Hann, Doktor Filozofii i t. d.
